

Echa kajakowego spływu



Gdzie to można znaleźć grupę tak fajnych ludzi, którzy na jedno zaproszenie gotowi są do wzięcia udziału, i to czynnego udziału np. w całodziennym spływie kajakowym!!!

Jest to niesamowita frajda – być wśród osób sobie znajomych w szerokim tego słowa znaczeniu, bawić się, żartować, a jednocześnie móc podziwiać niesamowite widoki przyrody i niezapomniane krajobrazy.

A to wszystko dzięki pięknej, dzikiej rzece Warcie no i wspaniałej organizacji takiej imprezy! Brawo dla organizatorów!!!

Platforma 35 żółtych kajaków z kolorowymi balonikami i 70 załogantami w zielonych koszulkach, wartko posuwająca się nurtem WARTY na powitanie Pani Burmistrz naszego PUSZCZYKOWA, na długo pozostanie w mojej pamięci.

Szkoda może tylko, że tak mało młodzieży widziało ten wspaniały widok! Ale myślę, że na tym spływie kajakowe po WARCIE się nie skończą!

Z wielkimi podziękowaniami dla Organizatorów: Ani, Piotra i p. Andersonha oraz słowami pełnego uznania. ■ *Katarzyna Bekasiak*



Gratulacje – ten spływ powinien stać się stałym elementem Dni Puszczykowa. ■ *Artur Repetski*

Spływ kajakowy na Warcie był fantastyczny, poczynając od profesjonalnej organizacji, wspaniałego towarzystwa a na sprzyjającej pogodzie kończąc. Mam nadzieję, że to był dobry początek do kontynuacji „tradycji” spływów kajakowych. Bardzo dziękuję Ani, która włożyła wiele serca w to nietatwe przedsięwzięcie. ■ *Pozdrawiam, Dorota Grobelniak*

Można powiedzieć: super pogoda. Można powiedzieć: wprawieni, dobrze nastroszeni i weseli kajakarze. Można powiedzieć: fajne stroje i kajaki. Ale przede wszystkim, trzeba powiedzieć: doświadczeni

i precyzyjni organizatorzy, którzy zgrali całą „imprezę” i towarzystwo. Dziękujemy im. Cóż dodać, ta impreza musiała się udać. Liczymy, że Puszczkowskie Spływy Kajakowe stanie się coroczną tradycją! ■ *Załogi Lonia i Jurek Milewscy, Agnieszka ze sternikiem*



Wyjątkowe wydarzenie w środowisku kajakarstwa wielkopolskiego zorganizowane przez Bractwo Złamanego Wiosła z Puszczykowa.

Ponad 30 żółtych kajaków płynących urokliwymi zakolami Warty w okolicach Puszczykowa. To musiało zrobić wrażenie na wszystkich, którzy brali w tym udział lub widzieli to z brzegów Warty. Nie często udaje się zebrać tak dużą grupę zapaleńców kajakarstwa w bądź co bądź niewielkim miasteczku. Tym większe słowa uznania dla organizatorów.

Piosenka „Ach jak przyjemnie kołysać się wśród fal” śpiewana przez uczestników spływu, miała swoje uzasadnienie, gdyż przepływający kilkakrotnie obok stateczek Jagienka rzeczywiście powodował fale, na których kajaczki rytmicznie podskakiwały w rytm śpiewanej melodii.

Wszyscy wierzą, że ta nowo zapoczątkowana przez BZW tradycja puszczykowskich spływów, na stałe wpisze się w kalendarz wydarzeń sportowych naszego miasta ■ *Piotr Horbulewicz*

Kajaki na Warcie z okazji Dni Puszczykowa to największy spływ w jakim do tej pory uczestniczyliśmy.

Serdecznie dziękujemy wszystkim za życzliwość, pomoc i kłopotliwe czasem podporządkowanie się zaleceniom organizacyjnym.

W pamięci naszej pozostanie nie trenowane perfekcyjne wplynięcie zwartą platformą składającą się z 35 kajaków do Zakola Warty.

Wszyscy stworzyliście osobliwy, barwny obraz na rzece. Osobne podziękowania składamy Urzędowi Miasta za koszulki z logo Puszczykowa, posiłek i transfer autobusowy.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.ptspuszczkowo.pl ■ *Z kajakowym pozdrowieniem, B.Z.W., A. P. Guziatkowie*